

Sygn. akt I ACa 1476/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący: SSA Alicja Myszkowska (spr.)**

**Sędziowie: SA Jacek Pasikowski**

**SO (del.) Marta Witoszyńska**

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **J. J.**

przeciwko **Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez: Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku, Sąd Okręgowy w Gdańsku, Sąd Apelacyjny w Gdańsku, Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku, Sąd Rejonowy w Sopocie, Sąd Rejonowy w Gdyni, Sąd Rejonowy w Wejherowie, Sąd Rejonowy w Malborku, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, Sąd Rejonowy w Łomży, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim, Sąd Rejonowy w Krośnie, Sąd Rejonowy w Słubicach, Sąd Rejonowy w Łańcucie z siedzibą w Leżajsku, Sąd Rejonowy w Olsztynie, Sąd Rejonowy w Jarosławcu, Sąd Rejonowy w Suwałkach, Sąd Okręgowy w Suwałkach, Sąd Rejonowy we Włocławku, Sąd Rejonowy w Siedlcach, Sąd Rejonowy w Elblągu, Sąd Rejonowy w Iławie, Sąd Rejonowy w Zabrzu, Sąd Rejonowy w Słupsku, Sąd Rejonowy w Sieradzu, Sąd Rejonowy w Gryficach, Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, Sąd Rejonowy w Zielonej Górze, Sąd Rejonowy Katowice – Wschód w Katowicach, Sąd Okręgowy w Katowicach, Sąd Okręgowy w Katowicach, Sąd Apelacyjny w Katowicach, Sąd Rejonowy dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie, Sąd Okręgowy w Krakowie, Sąd Apelacyjny w Krakowie, Sąd Rejonowy w Białymstoku, Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie, Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w Warszawie, Sąd Okręgowy w Słupsku, Sąd Okręgowy w Rzeszowie, Sąd Okręgowy w Olsztynie, Sąd Okręgowy w Przemyślu, Sąd Okręgowy we Włocławku, Sąd Okręgowy w Siedlcach, Sąd Okręgowy w Elblągu, Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej, Sąd Okręgowy w Sieradzu, Sąd Okręgowy w Legnicy, Sąd Okręgowy w Szczecinie, Sąd Okręgowy we Wrocławiu, Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, Sąd Okręgowy w Gliwicach, Sąd Okręgowy w Warszawie, Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie, Sąd Okręgowy w Białymstoku, Sąd Apelacyjny w Białymstoku, Sąd Okręgowy w Zamościu, Sąd Apelacyjny w Lublinie, Sąd Okręgowy w Radomiu, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, Sąd Apelacyjny w Warszawie oraz Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Wejherowie - M. N. i Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Wejherowie - E. F. (1)**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 17 sierpnia 2016 r. sygn. akt I C 1975/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda J. J. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1476/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2016 r. Sąd Okręgowy

w P., w sprawie z powództwa J. J. przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez: Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe

w G., Sąd Okręgowy w Gdańsku, Sąd Apelacyjny w Gdańsku, Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku, Sąd Rejonowy w Sopocie, Sąd Rejonowy w Gdyni, Sąd Rejonowy w Wejherowie, Sąd Rejonowy w Malborku, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, Sąd Rejonowy w Łomży, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim, Sąd Rejonowy w Krośnie, Sąd Rejonowy w Słubicach, Sąd Rejonowy w Łańcucie z siedzibą w Leżajsku, Sąd Rejonowy w Olsztynie, Sąd Rejonowy w Jarosławiu, Sąd Rejonowy w Suwałkach, Sąd Okręgowy

w S., Sąd Rejonowy we Włocławku, Sąd Rejonowy w Siedlcach, Sąd Rejonowy w Elblągu, Sąd Rejonowy w Iławie, Sąd Rejonowy w Zabrze, Sąd Rejonowy w Słupsku, Sąd Rejonowy w Sieradzu, Sąd Rejonowy w Legnicy,

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia we Wrocławiu, Sąd Rejonowy

w G., Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie, Sąd Rejonowy

w Z., Sąd Rejonowy Katowice - Wschód w Katowicach, Sąd Okręgowy w Katowicach, Sąd Okręgowy w Katowicach, Sąd Apelacyjny

w K., Sąd Rejonowy dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie,

Sąd Okręgowy w Krakowie, Sąd Apelacyjny w Krakowie, Sąd Rejonowy

w B., Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie, Sąd Rejonowy dla Warszawy - Woli w Warszawie, Sąd Okręgowy w Słupsku, Sąd Okręgowy w Rzeszowie, Sąd Okręgowy w Olsztynie, Sąd Okręgowy w Przemyślu, Sąd Okręgowy we Włocławku, Sąd Okręgowy w Siedlcach, Sąd Okręgowy

w E., Sąd Okręgowy w Bielsku - Białej, Sąd Okręgowy w Sieradzu, Sąd Okręgowy w Legnicy, Sąd Okręgowy w Szczecinie, Sąd Okręgowy we Wrocławiu, Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, Sąd Okręgowy w Gliwicach, Sąd Okręgowy w W., Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie, Sąd Okręgowy

w B., Sąd Apelacyjny w Białymstoku, Sąd Okręgowy w Zamościu,

Sąd Apelacyjny w Lublinie, Sąd Okręgowy w Radomiu, Sąd Apelacyjny

w R., Sąd Okręgowy w Łodzi, Sąd Apelacyjny w Łodzi, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, Sąd Apelacyjny w Warszawie oraz Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Wejherowie M. N. i Komornikowi

Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Wejherowie E. F. (2)

o zadośćuczynienie, oddalił powództwo (pkt 1), a także zasądził od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne. Z ustaleń tych wynikało,

że J. J. wszczyła liczne postępowania cywilne, w których występuje przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez liczne statio fisci (sądy powszechne, Sąd Najwyższy), jak też przeciwko komornikom sądowym, okręgowym izbom radców prawnych i innym. W toku tych postępowań zgłasza roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia, motywując żądanie rzekomym bezprawnym działaniem funkcjonariuszy publicznych, w tym sędziów, referendarzy i komorników sądowych, twierdząc, że wydawanie przez nich orzeczeń i podejmowanie czynności egzekucyjnych sprzecznych z wolą i stanowiskiem powoda doprowadziło go do rozstroju zdrowia, a co za tym idzie, cierpien fizycznych i psychicznych, jak też naruszyło inne jego dobra osobiste.

J. J. ma obecnie 40 lat. W trakcie niniejszego procesu odbywał karę pozbawienia wolności. Powód nie ma nikogo na utrzymaniu, nie posiada żadnego majątku.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa skierowanego przeciwko dwóm kategoriom pozwanych, tj. jednostkom organizacyjnym Skarbu Państwa oraz Komornikom Sądowym w osobach M. N. i E. F. (2).

Rozpatrując odpowiedzialność pozwanych statio fisci w świetle art. 417 § 1 k.c., art. 417<sup>1</sup> § 2 i § 3 k.c. w zw.

z art. 23, 24 i 448 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c., Sąd Okręgowy stwierdził, że powód zaniechał sprecyzowania zarzutów bezprawności ich działania oraz nie powiązał tych zarzutów z żadnymi konkretnymi wydarzeniami i okolicznościami, poprzestając na ogólnikowych twierdzeniach. W szczególności powód nie wskazał, w których sprawach, jego zdaniem, doszło do sprzecznego z prawem nie doprowadzenia go na rozprawę, a także, w których sprawach nastąpiła przewlekłość postępowania. Co więcej, nie wykazał, by w którymkolwiek

z postępowań stwierdzono przewlekłość w trybie ustawy z dnia 17 czerwca

2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy

w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Powód nie wyjaśnił nadto, jakie konkretnie okoliczności i działania funkcjonariuszy publicznych w osobach sędziów i referendarzy sądowych wywołują u niego przekonanie o dyskryminacji jego osoby, bądź lekceważącym traktowaniu, ani nie wskazał, jakie jego dobra osobiste (poza zdrowiem) miałyby zostać naruszone. W ocenie Sądu Okręgowego powód nie postawił zatem twierdzeń koniecznych do rozważania przesłanek zasądzenia zadośćuczynienia, wśród których wymienia się bezprawność zachowania, szkodę i adekwatny związek przyczynowy między nimi. Rozpatrując natomiast roszczenia skierowane przeciwko Komornikom Sądowym, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że powód w ogóle nie przybliżył ich podstawy faktycznej i nie wskazał na żadne konkretne działania lub zaniechania pozwanych, które mogłyby zostać uznane za bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. W konsekwencji ogólnikowego

i niejasnego opisanie podstawy faktycznej roszczenia Sąd Okręgowy oddalił szereg zgłoszonych przez powoda wniosków dowodowych, które zasadniczo uznał za zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie znajdując w okolicznościach sprawy przesłanek do odstąpienia od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, Sąd Okręgowy orzeczenie w tym przedmiocie oparł na dyspozycji art. 98 § 1 k.p.c.

**Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł powód**, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę zgodnie z treścią oddalonego powództwa, ewentualnie zaś o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że orzeczenie jest nietrafne z powodu naruszenia prawa materialnego i procesowego. Wyrazem tego było nie zapewnienie mu możliwości wzięcia udziału w postępowaniu i nie przyznanie mu pełnomocnika z urzędu. W ocenie skarżącego zachodziła w tej sytuacji nieważność postępowania. Poza tym Sąd Okręgowy oparł się wyłącznie na twierdzeniach pozwanego, nie odnosząc się do pochodzącego od powoda materiału dowodowego, co stanowiło przejaw arbitralności decyzyjnej. Ponadto obciążył go obowiązkiem zwrotu kosztów procesu z naruszeniem art. 102 k.p.c.

Pozwany odpowiadając na apelację, wniósł o jej oddalenie, jak również o zwrot kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuraturii Generalnej SP.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zawierała żadnych przekonujących argumentów, które uzasadniłyby dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku objętej którymkolwiek z wyrażonych w niej postulatów.

W pierwszej kolejności należało rozważyć podniesiony przez skarżącego zarzut nieważności postępowania, którego ewentualne uwzględnienie mogło determinować rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego.

Zgodnie z art. 379 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi w następujących sytuacjach:

- 1) jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna,
- 2) jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany,
- 3) jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona,
- 4) jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy,
- 5) jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw,
- 6) jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu.

Wbrew tezie apelacji, żadna z tych sytuacji nie zachodzi w rozpatrywanej sprawie.

Apelujący dla wykazania zarzutu nieważności postępowania powołuje się na pozbawienie możliwości obrony jego praw, do którego miało dojść na skutek nieprzyznania mu pełnomocnika z urzędu i braku możliwości osobistego udziału w rozprawie.

Zgodnie z wypracowanym w orzecznictwie poglądem, nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw

w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce wówczas, gdy w następstwie naruszenia przez sąd przepisów postępowania strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania, w szczególności zaprezentowania przed sądem swoich racji, przedstawienia swoich twierdzeń faktycznych, zgłoszenia dowodów na ich poparcie, odniesienia się do argumentów i dowodów prezentowanych przez stronę przeciwną, odniesienia się do przeprowadzonych już przez sąd dowodów (wyroki SN z dnia 19 września 2002 r., sygn. akt I PKN 400/2001, opubl. OSNP 2004/9, poz. 152; z dnia 21 czerwca 1961 r., sygn. akt III CR 953/60, opubl. Nowe Prawo 1963/1 str. 117 z glosą W. Siedleckiego). Naruszeniem prawa do obrony są takie uchybienia procesowe popełnione przez sąd, które w praktyce uniemożliwiają stronie podjęcie stosownej obrony.

Stwierdzenie nieważności postępowania wymaga zatem w pierwszej kolejności rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, a następnie - czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek, strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich elementów można mówić o prowadzącym do nieważności postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw.

Przekładając powyższe rozważania na okoliczności rozpatrywanej sprawy, należało przede wszystkim ustalić, czy istotnie odmowa przyznania powodowi pełnomocnika z urzędu i niedoprowadzenie go na rozprawę stanowiły uchybienie procesowe Sądu I instancji. Jedynie pozytywna odpowiedź na tak postawione pytanie mogła warunkować dalszą ocenę, czy na skutek wskazanych decyzji Sądu powód istotnie pozbawiony został możliwości obrony swoich praw.

Udział strony w rozprawie ma, co do zasady, charakter fakultatywny, chyba że przewodniczący zarządzi jej obowiązkowe stawiennictwo (art. 208 § 1 pkt 1 k.p.c.). Z żadnego przepisu prawa nie da się wyprowadzić wniosku, że reguła ta ulega modyfikacji w stosunku do strony pozbawionej wolności, a zwłaszcza, że sąd ma obowiązek w każdej sytuacji doprowadzić taką stronę na termin rozprawy. W judykaturze prezentowany jest pogląd, że w przypadku osób obywateli karę pozbawienia wolności ich niemożność uczestniczenia

w rozprawie jest przeszkodą wywołaną przez nie same, której wprowadzenie

da się przewyciężyć bez udziału sądu, jednak nie zobowiązuje to sądu do zarządzania doprowadzania ich na każdą rozprawę. Taki obowiązek oznaczałby konieczność ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów stawiennictwa tej strony na każdej rozprawie, podczas gdy druga strona, niepozbawiona wolności, zobowiązana jest sama ponosić koszty każdorazowego stawiennictwa na rozprawie, chyba że zarządzono jej stawiennictwo jako obowiązkowe. Prowadziłoby to do nierównego traktowania stron procesu cywilnego z uprzywilejowaniem strony pozbawionej wolności, do czego nie ma podstaw (wyrok SN z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 473/11, OSNC 2012, Nr 12, poz. 146). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie przeprowadzał dowodu z przesłuchania stron, tak więc osobista obecność powoda na rozprawie nie była konieczna (art. 211 k.p.c.).

Dodatkowo nie sposób pominąć, że sam powód w pozwie wyraźnie wnioskował o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność (art. 187 § 1 k.p.c.). W tym stanie rzeczy nie sposób uznać, że Sąd I instancji naruszył przepisy procesowe nie zapewniając osobistego stawiennictwa powoda na rozprawie.

Nie ma także racji skarżący kwestionując decyzję o odmowie przyznania mu pełnomocnika z urzędu. Samo złożenie wniosku o pomoc prawną z urzędu w żaden sposób nie obligowało sądu do jego uwzględnienia. Poza sytuacją materialną strony, brana jest bowiem pod uwagę potrzeba ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika dla strony. Wniosek powoda w tym zakresie został oddalony postanowieniem z dnia 9 października 2015 r. (k. 24 – 24 verte), zaś Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 3 grudnia 2016 r. oddalił zażalenie powoda złożone od tego orzeczenia (k. 33 – 34 verte), wyjaśniając w uzasadnieniu motywy takiego rozstrzygnięcia. Apelujący nie przedstawił na obecnym etapie postępowania żadnych jurydycznych argumentów, które mogłyby podważyć to stanowisko.

Podkreślić należy, że w sytuacji, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje wystarczającą znajomość reguł, według których toczy się postępowanie sądowe, odmowa ustanowienia fachowego pełnomocnika nie może być oceniona, jako prowadząca do nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie strony możliwości obrony swych praw. Samo złożenie przez stronę wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego nie obliguje sądu do jego uwzględnienia, nawet w sytuacji, gdy strona jest pozbawiona wolności. Wniosek taki podlega uwzględnieniu wtedy, gdy w ocenie sądu udział profesjonalnego pełnomocnika procesowego jest potrzebny (art. 117 § 1 k.p.c.). Jedynie wyjątkowo odmowa ustanowienia pełnomocnika z urzędu może spowodować nieważność postępowania na skutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw. Wskazuje się, że taka sytuacja zachodzi, gdy strona np. ze względu na stan zdrowia psychicznego nie jest w stanie podjąć racjonalnej obrony swych praw w postępowaniu sądowym (postanowienie SN z dnia 2 grudnia 2015 r., sygn. akt IV CZ 58/15, LEX nr 1973561).

W realiach sporu nie sposób uznać powoda za osobę nieporadną, która nie potrafi samodzielnie reprezentować swych praw w procesie cywilnym.

Jak wynika z akt sprawy powód potrafi poprawnie precyzować i zgłaszać żądania, formułować wnioski związane z tokiem postępowania, składać środki zaskarżenia. Nie doszło zatem do naruszenia przepisów procesowych regulujących ustanowienie dla strony zastępstwa procesowego z urzędu.

Nie można także pominąć, że powód był prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy, doręczono mu odpis odpowiedzi na pozew oraz wydanych w sprawie orzeczeń wraz ze stosownymi pouczeniami. Powód korzystał z prawa ich zaskarżania, a zatem brał udział w postępowaniu. Sytuacja opisana w art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce wówczas, gdy dochodzi do całkowitego pozbawienia możliwości obrony praw, a nie tylko do jej utrudnienia wynikającego na przykład z działania przez stronę bez pomocy fachowego pełnomocnika. Jako pozbawienie możliwości obrony praw nie może być również uznane oddalenie wniosków dowodowych strony.

W świetle przedstawionych wyżej rozważań, zarzut apelacji oparty na przepisie art. 379 pkt 5 k.p.c. należało uznać za niezasadny.

Chybiona pozostaje także argumentacja apelującego, że zaskarżony wyrok został wydany bez odniesienia się do materiału dowodowego, w tym do akt sprawy, zeznań powoda, dokumentacji medycznej oraz opinii biegłych.

Sąd Okręgowy wystarczająco wyjaśnił motywy oddalenia zgłoszonych przez powoda wniosków dowodowych. W tej materii aktualna pozostaje ocena Sądu, że część ze wskazanych wniosków dowodowych z uwagi na sposób ich zredagowania nie była możliwa do uwzględnienia, a pozostałe nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy wobec niezakreślenia przez powoda w dostateczny sposób podstawy faktycznej wywiedzonego w pozwie żądania.

Trafne pozostaje stanowisko Sądu Okręgowego o niedopuszczalności dowodu „z akt sprawy”. Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują tego rodzaju środka dowodowego. W świetle art. 244 i nast. k.p.c. możliwe jest jedynie dopuszczenie dowodu z określonych dokumentów zawartych w aktach innej sprawy, bowiem przepisy te przewidują tylko dowody

z dokumentów, a nie dowód z akt innej sprawy. Bez naruszenia wynikającej

z art. 235 k.p.c. zasady bezpośredniości możliwe jest wyłącznie dopuszczenie dowodu z poszczególnych, ściśle określonych dokumentów, które należało wskazać formułując wniosek dowodowy o załączenie akt innych spraw. Powód nie wskazał konkretnych dokumentów znajdujących się w aktach spraw, które miałyby zostać zaliczone w poczet materiału dowodowego.

Wobec oczywistego niedopełnienia wymogów z art. 258 k.p.c. niezasadny pozostawał także wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków – sędziów i referendarzy.

Co więcej, chybione okazały się wnioski o załączenie bliżej nieokreślonej dokumentacji medycznej powoda oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy (bez wskazania ich specjalności). Stosownie do art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Treść tego przepisu wskazuje zatem na przedmiot postępowania dowodowego przeprowadzanego przez sąd, określając, jakie fakty mają „zdatność” dowodową, a więc które zjawiska świata zewnętrznego, jakie okoliczności oraz stany i stosunki mogą być przedmiotem dowodzenia

w konkretnym procesie cywilnym (wyrok SN z dnia 17 kwietnia 1998 r., sygn. akt II CKN 683/97, LEX nr 322007). Ocena, które fakty mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, jest uzależniona od tego, jakie to są fakty, a także od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, którą zastosowano przy rozstrzygnięciu sprawy. Stan faktyczny w każdym postępowaniu jest oceniany

w aspekcie przepisów prawa materialnego. Przepisy te wyznaczają zakres koniecznych ustaleń faktycznych, które powinny być w sprawie dokonane. Przepisy prawa materialnego mają też decydujące znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia (wyrok SN z dnia 26 lipca 2000 r., sygn. akt I CKN 975/98, LEX nr 50825). W rozpatrywanej sprawie dowodzenie okoliczności dotyczących stanu zdrowia powoda, a do tego zmierzały analizowane wnioski dowodowe, było bezprzedmiotowe wobec całkowitego braku wykazania pozostałych przesłanek odpowiedzialności pozwanych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie doszło także do naruszenia praw powoda wskutek nie przesłuchania go w charakterze strony.

W świetle przepisu art. 187 § 1 k.p.c. powództwo identyfikowane jest przez żądanie i jego podstawę faktyczną. Dokładnie określone żądanie pozwu oraz przytoczenie okoliczności faktycznych je uzasadniających jest w świetle powołanego przepisu obowiązkiem powoda oraz wyznacza przedmiot rozpoznania i rozstrzygnięcia sądu. Jak trafnie dostrzegł Sąd Okręgowy,

w niniejszym postępowaniu powód ograniczył się w pozwie do przywołania ogólnych tez dotyczących bezprawnych zachowań funkcjonariuszy publicznych, które polegały na niezgodnych z prawem - w jego ocenie - decyzjach

dotyczących odmowy zwolnienia powoda od kosztów sądowych, odmowy ustanowienia pełnomocnika z urzędu, nie doprowadzenia go na rozprawę, „nieścisłości”

w rozpatrywaniu jego pism procesowych, zwrotu pism, odrzucenia skarg oraz oddalania wniosków, skarg i środków zaskarżenia. Powód nie podjął nawet próby wskazania przyczyn owej niezgodności z prawem i wyjaśnienia, które konkretnie orzeczenia pozwanych jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa oraz pozwanych Komorników dotknięte są wskazanymi wyżej uchybieniami.

Z całą mocą należy podkreślić, że w obowiązującym modelu postępowania cywilnego nie jest rzeczą sądu zastępowanie stron w czynnościach, do których obowiązuje przepis art. 187 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. W szczególności sąd nie jest zobowiązany do zarządzenia dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Z art. 6 k.c. płynie generalny wniosek, że prawa podmiotowe mogą być skutecznie dochodzone o tyle, o ile strona jest w stanie przekonać sąd co do faktów, z których wyprowadza korzystne dla siebie twierdzenia (tak m.in.

M. P. - S. - Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna pod red.

P. K. i M. P. – S., LEX 2014 teza 2 do art. 6 k.c.).

Z pewnością wyjaśnieniu podstawy faktycznej żądania nie służy dowód z przesłuchania stron. W myśl art. 299 k.p.c. dowód z przesłuchania stron ma jedynie charakter subsydiarny i przeprowadzany jest tylko wówczas, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Zatem skorzystanie z tego środka dowodowego jest co do zasady możliwe w razie niewyjaśnienia okoliczności spornych za pomocą innych środków dowodowych. Zarzut naruszenia tego przepisu wymaga wykazania, że mimo wyczerpania środków dowodowych, pozostały nie wyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a mimo to sąd zrezygnował z dowodu z przesłuchania stron, co mogło mieć wpływ na wynik sporu. W rozpatrywanej sprawie tego rodzaju sytuacja nie miała miejsca, bowiem w istocie strona powodowa nie zaferowała ani dowodów, ani twierdzeń o faktach. Z całą pewnością dowód z przesłuchania stron nie służy temu, aby dopiero w oparciu o niego ustalać podstawę faktyczną żądania. W sytuacji, gdy nie wiadomo, jaka była podstawa faktyczna powództwa, przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda na tę okoliczność nie byłoby uzasadnione (wyrok SA w Warszawie z dnia 21 grudnia 2015 r., sygn. I ACa 527/15, LEX nr 2050831).

Reasumując, brak przesłuchania powoda w charakterze strony, w realiach sprawy, nie był równoznaczny z naruszeniem przepisów postępowania. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonujący przedstawił motywację leżącą u podstaw odstąpienia od przeprowadzenia w trybie art. 299 k.p.c. dowodu z przesłuchania stron. Sąd Apelacyjny ocenę w tym zakresie podziela.

W sprawie nie doszło również do naruszenia przepisów prawa materialnego.

Pomimo ogólnikowych twierdzeń pozwu, Sąd I instancji szczegółowo rozważył sprawę, analizując zasadność roszczeń powoda przez pryzmat

art. 417 § 1 k.c., art. 417<sup>1</sup> § 2 i § 3 k.c. w zw. z art. 23, 24 i 448 k.c. oraz

art. 445 § 1 k.c. Żadna z wymienionych podstaw prawnych nie uzasadniała jednak uwzględnienia żądania powoda, co Sąd Okręgowy szczegółowo omówił

w motywach rozstrzygnięcia. Samo niezadowolenie powoda z wyniku postępowania przed Sądem Okręgowym, przy braku skutecznego zakwestionowania rozumowania tego Sądu, nie mogło natomiast stanowić wystarczającej podstawy do wzruszenia skarżonego orzeczenia.

Zgodnie z art. 417 § 1 k.c. do zaistnienia odpowiedzialności Skarbu Państwa konieczne jest łączne spełnienie następujących przesłanek: niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym działaniem a powstałą szkodą. Tymczasem powód nie wykazał żadnej

z przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Brak zaś spełnienia chociażby jednej z przesłanek wymienionych w art. 417 § 1 k.c. wyłącza odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę. Upatrując podstaw odpowiedzialności w niezadowoleniu z treści bliżej nieokreślonych prawomocnych orzeczeń sądu (art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.), powód dla ewentualnego wykazania zasadności wytoczonego powództwa musiałby w drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia doprowadzić do weryfikacji tych rozstrzygnięć, względnie uzyskując prejudykat stwierdzający ich niezgodność

z prawem. O ile w ramach odpowiedzialności cywilnej co do zasady bezprawność ujmowana wąsko oznacza naruszenie szeroko pojmowanych norm właściwego zachowania się, to w odniesieniu do odpowiedzialności za wydanie orzeczenia sądowego musi być ona korygowana specyfiką władzy sądowniczej oraz jej ustrojem (wyrok SN z 31 marca 2006 r., sygn. akt IV CNP 25/05, opubl. OSNC 2007/1/17). Powód nie wykazał jednak, że podjął jakąkolwiek próbę w tym zakresie. W szczególności nie przedstawił niezbędnego prejudykatu stwierdzającego niezgodność z prawem orzeczeń wydanych w sprawach wymienionych w pozwie. W działaniu organów prowadzących te sprawy nie można się było dopatrzeć bezprawności – wszelkie decyzje zapadały zgodnie

z obowiązującymi przepisami i w konkretnych przypadkach były przedmiotem kontroli w drodze instancji. Powód nie wykazał żadnych podstaw do przyjęcia, że na skutek wydania tych decyzji doszło do naruszenia jego dóbr osobistych czy też wyrządzenia szkody w postaci utraty zdrowia. Nie można było zatem przyjąć, by istniał jakikolwiek związek przyczynowy między aktualnym stanem zdrowia powoda a działaniami wskazanymi przez niego jednostek Skarbu Państwa. Tymczasem okoliczność tego rodzaju, że postępowania przez niego inicjowane kończyły się dlań w sposób niekorzystny nie stanowiła o bezprawności działania pozwanego, a gołosłowne twierdzenia powoda w tym przedmiocie nie mogły być same w sobie dowodem w sprawie.

Podzielić należało stanowisko Sądu Okręgowego, że wobec niewykazania okoliczności uzasadniających przyjęcie bezprawności działania lub zaniechania strony pozwanej – nie zachodziła w istocie potrzeba badania dwóch pozostałych przesłanek odpowiedzialności. W konsekwencji oddalenie przez Sąd I instancji wniosków dowodowych powoda, zmierzających do wykazania jego krzywdy w postaci pogorszenia się jego stanu zdrowia i związku przyczynowego pomiędzy tymże rozstrojem zdrowia a zachowaniem strony pozwanej było trafne, bowiem ich przeprowadzenie byłoby celowe dopiero w razie stwierdzenia, że zachowania te były bezprawne.

Także roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 24 k.c. w zw.

z art. 448 k.c. wobec powoływanych przez powoda naruszeń jego dóbr osobistych nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na brak podstawowych przesłanek odpowiedzialności z tego tytułu, czyli naruszenia lub zagrożenia naruszeniem jego dóbr osobistych na skutek zachowania pozwanych jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa.

Jednocześnie, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób zarzucić pozwanym Komornikom Sądowym - M. N. i E. F. (2) bezprawności zachowania. Powód nie wykazał zaistnienia żadnych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej tych pozwanych, ani ich odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Obecnie zaś nie przedstawił żadnych argumentów, które pozwoliłyby na zmianę oceny w tym zakresie.

Wreszcie, wbrew zapatrywaniu skarżącego w niniejszej sprawie

nie ujawniły się okoliczności pozwalające na odstąpienie od zasady odpowiedzialności za wynik procesu i pokierowanie się wyłącznie względami słuszności przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tego sądu zależy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił

w rozpoznawanej sprawie oraz, że usprawiedliwia on odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu (wyroki SN z dnia 3 lutego 2011 r., II PK 192/09, Lex nr 584735 oraz z dnia 27 maja 2010 r., II PK 359/09, Lex nr 603828, postanowienie SN z dnia 19 października 2011 r., II CZ 68/11, LEX nr 1044004). Szczególne znaczenie dla możliwości jego zastosowania ma ocena zachowania



się stron z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Podstawą do takiej oceny może być zachowanie się strony w procesie, jak i jej sytuacja pozaprosowa (stan majątkowy, szczególna sytuacja zdrowotna i życiowa).

Do pierwszej z wymienionych kategorii okoliczności zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony i subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczenia.

Powód zainicjował niniejszy proces i zdecydował się na popieranie powództwa po uzyskaniu stanowiska przeciwnika. Tym samym mógł i powinien mieć świadomość, że skuteczność zgłoszonego roszczenia obarczona jest co najmniej dużym ryzykiem niepowodzenia. Taką ocenę wykreować powinno

już samo zapoznanie się z charakterem twierdzeń stanowiących podstawę faktyczną powództwa. Opierały się one bowiem na podważaniu prawomocnych rozstrzygnięć w przedmiocie skarg na przewlekłość postępowania.

Wystąpienie

z żądaniem nie było przy tym wywołane nagłą potrzebą, a subiektywnego przekonania o zasadności roszczenia nie można uznać nawet w części za usprawiedliwione.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznawszy stanowisko skarżącego

za wyraz nieuzasadnionej polemiki z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego, oddalił przedstawioną apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Zasądzając od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Apelacyjny kierował się regułami wynikającymi z art. 98 i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 32 ust. 3 ustawy

z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2016 r., poz. 2261). Wysokość tych kosztów Sąd Apelacyjny ustalił na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 in principio rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do odstąpienia od powyższej zasady

w sytuacji, gdy skarżący wytaczając ogromne ilości postępowań sądowych, nie mających żadnego merytorycznego uzasadnienia, generuje koszty postępowania strony przeciwnej, nie liczy się ze skutkami procesowymi swych działań, ponawia wielokrotnie te same wnioski procesowe, mimo udzielanych mu informacji i pouczeń. Stan zdrowia pozwala mu zaś na odbywanie kary pozbawienia wolności, a sam fakt zwolnienia go od kosztów sądowych nie jest ku temu wystarczającym argumentem.